

Roztropny królik

Posłuchaj (przeczytaj)

Był sobie ogromny bór. Mieszkał w nim królik Rafał. Królik Rafał był bardzo roztropnym zwierzakiem. Dlaczego? Posłuchaj.

Kiedy Rafał miał przejść przez drogę, po której pędziły ciężarówki, najpierw rozglądał się raz, drugi i trzeci, później dopiero ruszał przed siebie. Kiedy był już na drodze, nie rozglądał się jak nedorajda w prawo i w lewo, nie schylał się po grosik, bo wiedział, że jest to niebezpieczne. Mądry królik unikał również groźnych zwierząt – rysi, wilków i innych drapieżników. Nie chciał być dla nich drobną przekąską, darmowym posiłkiem.

Ponadto Rafał cenił zdrowie i dlatego w sierpniu jeździł w góry. Podczas huraganu zaś siedział w schronisku i gryzł twarde skórki chleba, bo roztropnie dbał o zdrowie swoich zębów. Czytał też mądre książki, gdyż nie chciał uchodzić za niemądrego. Kiedy huragan przechodził, królik ruszał w góry, czasem nurkował w nurtach strumieni, ale tylko tam, gdzie był ratownik.

W czasie deszczu Rafał nosił parasol, a zimą nie zapominał o rękawiczkach, dlatego nigdy nie chorował.

Królik miał sporo przyjaciół. Troszczył się o nich, chętnie z nimi rozmawiał, wspierał na duchu, zarażał dobrym humorem. Wszyscy cenili go nie tylko za roztropność, ale i za dobre serce.